

Warszawa, dnia 28 listopada 2022 r.

Prof. dr hab. Maria Rogacka-Rzewnicka

Zakład Międzynarodowego Postępowania Karnego

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Warszawski

R E C E N Z J A

pracy doktorskiej mgr Katarzyny Osiak-Krynickiej

pt. „Dziecko jako uczestnik procesu karnego”

UWAGI OGÓLNE

Przedstawiona mi do oceny rozprawa doktorska Pani mgr Katarzyny Osiak-Krynickiej jest poświęcona dziecku jako uczestnikowi procesu karnego. Zagadnienie to - w jego różnych kontekstach - spotykało się w przeszłości z dużym zainteresowaniem badawczym, co pokazują same publikacje monograficzne na ten temat, powstałe w ramach nauki prawa karnego materialnego, procesowego, kryminologii, kryminalistyki, psychologii, w tym psychologii sądowej. Przykładowo można wskazać następujące tematycznie zbliżone prace: V. Konarska-Wrzosek, *Ochrona dziecka w polskim prawie karnym*, Toruń 1999; M. Kornak, *Małoletni jako świadek w procesie karnym*, Warszawa 2009; V. Kwiatkowska-Darul, *Przesłuchanie dziecka*, Kraków 2001; Tejże; *Przesłuchanie małoletniego świadka w procesie karnym*, Toruń 2007; J. Mierzińska-Lorencka, *Karnoprawna ochrona dziecka przed wykorzystywaniem seksualnym* Warszawa 2012; A.Z. Krawiec, *Małoletni pokrzywdzony w polskim procesie karnym*, Toruń 2014. Dynamika zainteresowania szczególnym podmiotem, jakim jest dziecko w postępowaniu karnym utrzymuje się niezmiennie na wysokim poziomie, lecz w ostatnich latach znajduje odzwierciedlenie głównie w mniejszych formach publikacyjnych. Rozprawa doktorska Pani mgr Katarzyny Osiak-Krynickiej jest po dłuższej przerwie nowym monograficznym opracowaniem na ten temat. Wpisując się w kontekst

prawnego zainteresowania dzieckiem, jest pracą inną od wyżej wskazanych przez kompleksowość spojrzenia na tytułowy podmiot. Termin „dziecko” ma wiele znaczeń w polskim prawie. Każde z nich jest przedmiotem wnikliwego omówienia. Autorka zasadnie zaznacza we wstępie pracy, że brak jest opracowania monograficznego, które w sposób całościowy i aktualny opisywałoby udział dziecka w procesie karnym. Dotychczasowe prace monograficzne zasadniczo skupiały się jedynie na wybranych aspektach udziału dziecka w postępowaniu karnym, odzwierciedlonych w opisie konkretnej roli procesowej tego podmiotu lub w kontekście wynikającym z rodzaju popełnionego przestępstwa, albo w wątku jego ochrony prawnej. Problematyka dziecka jako uczestnika procesu karnego, obejmująca ogół ról i związanych z nimi szczegółowych przejawów udziału w procesie istotnie nie była dotychczas podejmowana tak kompleksowo, co samoistnie oznacza, że mamy do czynienia z pracą oryginalną tematycznie. Tym samym ocena rozprawy ze względu na kryterium wyboru tematu wypada jednoznacznie pozytywnie.

Rozprawa doktorska Pani mgr Katarzyny Osiak-Krynickiej obejmuje stan prawny na dzień 30 czerwca 2022 r., co zbiegło się w czasie z końcowym etapem prac legislacyjnych nad nowym prawem nieletnich. [Zaowocowały one wejściem w życie, z dniem 1 września 2022 r., ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich (Dz. U. z 2022 r. poz. 1700), zastępującej dotychczasową ustawę z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich. To zaś oznacza, że treści oparte na dziś już nieobowiązującym akcie prawnym mają formalnie historyczny charakter, mimo że wiele z nich zachowało treściową aktualność. W pracy zostały wnikliwie omówione postanowienia wówczas jeszcze projektowanej ustawy o wspieraniu i resocjalizacji nieletnich. Autorka każdorazowo przedstawia własną ocenę analizowanych zmian, co dotyczyły również pozostałych omawianych projektów ustaw. W przypadku zamiaru publikacji rozprawy konieczne będzie uwzględnienie aktualnego stanu prawnego.

Choć tytuł rozprawy bezpośrednio nawiązuje do postępowania karnego, Autorka nie ogranicza się tylko do tej perspektywy. W pracy wnikliwie przedstawiono cywilistyczny oraz prawnomiędzynarodowy kontekst dziecka jako podmiotu prawa. Są też w niej odniesienia do psychologii, choć niekiedy brakuje podparcia wysuwanych twierdzeń literaturą z tego zakresu (np. s. 81) oraz psychiatrii. Optyka multidyscyplinarna jest niewątpliwie wartością recenzowanej pracy.

Kompleksowość pracy wyraża się tym, iż Autorka jednocześnie podejmuje problematykę udziału dziecka w charakterze oskarżonego, pokrzywdzonego i świadka. Dotychczas każda z wyróżnionych ról procesowych była na ogół analizowana osobno. W ramach wyróżnionych części rozprawy Autorka szeroko i szczegółowo rozpisała kwestie badawcze, poświęcając najwięcej uwagi dziecku występującemu w procesie karnym w charakterze świadka. W tym zakresie Autorka najszerzej ukazała rzeczywistość (praktykę) przesłuchań małoletnich świadków. O ile rozważania poświęcone dziecku jako oskarżonemu i pokrzywdzonemu zajmują w pracy podobne miejsce, o tyle wyraźnie od nich obszerniejsza jest część poświęcona dziecku jako świadkowi w procesie karnym. Ta rzucająca się w oczy dysproporcja wymagała wyjaśnienia. Inaczej może powstać nieuzasadnione wrażenie, że ostatnia z tych ról ma charakter prawnie szczególny lub jest dominująca względem pozostałych i z tych powodów zasługiwała na obszerniejsze potraktowanie.

W pracy dominuje analiza normatywna, służąca do postawienia diagnoz w zakresie obowiązującego stanu prawnego oraz jego krytyczna analiza. Innym deklarowanym przez Autorkę celem badawczym jest prezentacja rozwiązań *de lege ferenda*, mających przyczynić się do poprawy sytuacji procesowej dziecka jako uczestnika procesu karnego. Słuszna jest teza o istniejących deficytach regulacyjnych w tym zakresie. Wskazane przez Autorkę cele badawcze zostały zrealizowane ze skutkiem zdecydowanie pozytywnym. Recenzowana praca, łącznie z zastosowaną w niej metodą badań empirycznych, stanowi opracowanie dostrzegające różne płaszczyzny badanej rzeczywistości, co jest jednym z kryteriów jej wysokiej oceny. Wyrażanym poglądom na ogół towarzyszy szerokie i analityczne spojrzenie. Tym jednak, czego zabrakło w pracy to pogłębiony wywód dogmatyczny - aksjologiczny na temat specyfiki uczestnika procesu karnego, jakim dziecko. Choć zagadnienie to nie mieści się ściśle w nurcie rozważań prawnych jest konieczne dla ukazania szczególności dziecka jako podmiotu wymagającego specjalnego traktowania w postępowaniu karnym. Wątek ten fragmentarycznie pojawia się we wstępie i przewija w różnych rozważaniach szczegółowych, lecz wskazane było nadanie mu integralnego i wyodrębnionego charakteru, w postaci osobnego punktu w części I pracy. W ramach tych rozważań interesujące byłoby ustalenie *iunctim* dla wszystkich ról, w których może występować dziecko w procesie karnym, a zwłaszcza udzielenie odpowiedzi na pytanie o specyfikę tego podmiotu, uzasadniającą nadanie mu charakteru szczególnego uczestnika procesu karnego. W tym zakresie Autorka raczej koncentruje się na faktach o znacznym poziomie notoryjności, niż próbuje dociec ich głębszej istoty. Ta perspektywa wymagałaby szerszego uwzględnienia literatury z zakresu

psychologii. Zwraca też uwagę ograniczenie badań empirycznych do kwestii przedstawionych w części IV rozprawy. W zakresie dotyczącym nieletniego oskarżonego przedstawione dane empiryczne są oparte na badaniach sprzed kilkunastu lat. Obraz rzeczywistości byłby pełniejszy, gdyby objęto nimi okres ostatnich kilku lat, co zwłaszcza odnosi się do nieletniego oskarżonego. Zgromadzony przez Doktorantkę materiał badawczy, pokazujący konkretne problemy udziału dzieci w postępowaniu karnym charakterze świadków jest niezwykle ciekawy, co pozwala sądzić, że w takim samym stopniu mógłby okazać się przydatny dla stwierdzenia ważnych faktów dotyczących dzieci jako oskarżonych i pokrzywdzonych w procesie karnym. Mam świadomość, że jest to oczekiwanie bardzo daleko idące w okolicznościach i tak bardzo obszernej pracy.

Uprzedzając szczegółowe uwagi niniejszej recenzji, chcę podkreślić, że efekt dysertacji Pani mgr Katarzyny Osiak-Krynickiej jest w pełni pomyślny. Na taką ocenę składa się przede wszystkim wszechstronność analizy i wysoki poziom merytoryczny rozważań w zakresie poruszanych zagadnień szczegółowych, ich dogłębna i koncepcyjna analiza, wykorzystanie w pracy różnych metod badawczych oraz znakomity warsztat naukowy. Autorka jest bardzo dobrze zorientowana w opisywanych kwestiach. Ma także wyraźnie sprecyzowane poglądy na temat wadliwości istniejących rozwiązań prawnych oraz właściwych kierunków koniecznych zmian prawnych w celu zapewnienia dzieciom należytych standardów ich udziału w procesie karnym, bez względu na rolę w której występują. W rozważaniach pracy myślą przewodnią jest idea dobra dziecka, rozumiana nie tylko jako konieczność wzmocnienia ochrony prawnej w związku z tym, że chodzi o osobę słabszą w relacjach procesowych, ale także poszanowania jej praw i godności oraz zapewnienia podmiotowego traktowania.

W analizie regulacji prawnej pod kątem jej braków i niedostatków brakuje odniesienia do materiału porównawczego, odwołującego się do innych systemów prawnych. Tytuł rozprawy może sugerować, że chodzi nie tylko o analizę polskiego procesu karnego. Praca nie zawiera jednak rozważań komparatystycznych. Uwzględniając, że są one dziś dość konwencjonalnym elementem prac naukowych należało wyjaśnić powody rezygnacji z badań porównawczych z prawem obcym. Nie kwestionując dopuszczalności takiego wyboru, uważam jednak, że porównanie polskich standardów prawnych, dotyczących traktowania dziecka w postępowaniu karnym ze standardami obowiązującymi w państwach, których systemy prawne najczęściej brane są pod uwagę, pozwoliło na bardziej wszechstronną ocenę stanu naszego prawa w tym zakresie.

Podstawę do sformułowania takich wniosków mogłaby dać również analiza historycznoprawna. Porównanie obecnych rozwiązań prawnych z rozwiązaniami historycznymi zawsze pozwala stwierdzić przebytą drogę zmian oraz ocenić ich trafność.

W wykazie bibliografii doliczyłam się 545 pozycji. Co istotne, wszystkie one zostały efektywnie wykorzystane w pracy. Do tego należy doliczyć obszerny wykaz źródeł internetowych, 50 powołanych aktów prawnych oraz 231 przytoczone orzeczenia sądów różnych szczebli i różnego charakteru. Strona formalna rozprawy jest bez zarzutu. Na pozytywne podkreślenie zasługuje język i styl rozprawy, dokładność przypisów, staranność graficzna, dbałość o szczegóły metodologiczne.

Rozprawa składa się ze wstępu, IV części, odpowiadających rozdziałom przedmiotowym oraz podsumowania. Oznaczone jako części główne tytuły przybierają następującą treść:

Część I. Założenia terminologiczne

Część II. Dziecko jako oskarżony

Część III. Dziecko jako pokrzywdzony

Część IV. Dziecko jako świadek

Rozprawę zamyka podsumowanie, wykaz bibliografii, aktów prawnych, źródeł internetowych, orzeczeń sądowych, spis tabel, ilustracji oraz załączniki.

UWAGI SZCZEGÓŁOWE

Część I. Założenia terminologiczne. Na treść tego rozdziału składa się objaśnienie pojęcia dziecka na podstawie źródeł normatywnych i pozanormatywnych. Główny wywód skupia się na konkretnych znaczeniach terminu „dziecko” w prawie karnym i w aktach prawa międzynarodowego. Z dużą skrupulatnością i starannością Autorka przytacza lub rekonstruuje definicje osoby małoletniej, nieletniego i młodocianego. Ciekawie przedstawia zagadnienie pojęcia dziecka poczętego i jego podmiotowości prawnej, wyrażając swój pogląd w tej sprawie. Trafnie wyeksponowano różnice między pojęciami: dziecka, małoletniego, nieletniego i młodocianego, podając przykłady różnych relacji między tymi podmiotami. Zgadzam się z zarzutem występującej w naszym prawie niezgodności między pojęciem dorosłości w znaczeniu cywilnoprawnym i karnoprawnym oraz z postulatem przyjęcia w obu w przypadkach granicy lat 18, z zastrzeżeniem, że zgodność z poglądami wyrażanymi w

rozprawie nie należy do istoty recenzji. Część I rozprawy ma przede wszystkim znaczenie systematyzujące. Autorka już na wstępie wyjaśnia terminy, którymi posługuje się w dalszej części pracy, co metodologicznie jest w pełni zasadne, choć od strony merytorycznej niewiele wnosi. Zwraca uwagę jednostronna treść rozdziału wstępnego. Jak wcześniej zasygnalizowano byłby on właściwy dla podjęcia integralnych i pogłębionych rozważań poświęconych specyfice dziecka jako uczestnika postępowania karnego, z uwzględnieniem jego poszczególnych ról procesowych. Często podkreślana w rozprawie kategoria „dobra dziecka” wymagała zbiorczego analitycznego ukierunkowania na konkretny grunt prawny, jakim jest proces karny. Ta część rozprawy byłaby też właściwym miejscem dla podjęcia rozważań prawnoporównawczych i historycznoprawnych. Co dotyczy kwestii komparatystycznych z pewnością ciekawie przedstawia się w tym zakresie przykład *common law* i jego konfrontacja z rozwiązaniami charakterystycznymi w kontynentalnym porządku prawnym. W przypadku zaś porównań historycznych zwyczajowo początkową cezurą są przepisy XX-lecia międzywojennego. Dzięki tym pominiętym treściom wprowadzenie do zasadniczych rozważań pracy byłoby na pewno bogatsze w merytoryczną treść. W ramach wstępnego rozdziału na wyodrębnienie, w postaci osobnego podrozdziału, zasługuje wątek międzynarodowych standardów ochrony dziecka. Można mieć wrażenie, że nieco *en passant* Autorka poświęca uwagę tej ważnej kwestii, tymczasem ma ona podstawowe znaczenie dla kształtowania poziomu ochrony prawnej dzieci w ramach wewnętrznych porządków prawnych. Powyższa uwaga jest kwestią niezależną od wysokiej oceny rozważań w przedmiocie regulacji prawnomiędzynarodowej, poświęconej dziecku jako podmiotowi prawa.

Część II. Dziecko jako oskarżony Wywód tego rozdziału Autorka rozpoczyna od wyjaśnienia pojęć: oskarżony, podejrzany i osoba podejrzana oraz wskazania na wątpliwości prawne w literaturze wokół tych terminów. W mojej ocenie nie była konieczna aż tak wnikliwa analiza tych kwestii ze względu na dość odległą od głównego tematu treść tych rozważań. Wątpliwości dotyczą też pewnych sformułowań (np. Definicja „oskarżonego” nie wskazuje dolnej granicy tego pojęcia, s. 41). W tym fragmencie rozprawy dominuje czysty prezentyzm.

Właściwa treść części II pracy skupia się na regulacji art. 10 § 2 kk, a zapoczątkowuje ją omówienie przesłanek odpowiedzialności karnej nieletniego oraz odmienności proceduralnych związanych z prowadzeniem przeciwko niemu postępowania karnego. Jest to

rzetelny i wnikliwy opis, na który składa się również omówienie projektu zmian prawnych w sprawie nieletnich, będącego dziś już uchwaloną, lecz jeszcze niepodpisaną, ustawą. Autorka krytycznie analizuje także inne projektowane zmiany, a wśród nich obniżenie granicy odpowiedzialności karnej przewidzianej w art. 10 § 2 kk. Na tę okoliczność przedstawia wszechstronne argumenty, z którymi nie sposób się nie zgodzić. Wysoko oceniam prezentację przedmiotowych i podmiotowych przesłanek odpowiedzialności karnej nieletniego oskarżonego. W opisie okoliczności podmiotowych jest widoczna empatia i zrozumienie dla konieczności uwzględnienia specyficznych właściwości dziecka dopuszczającego się ciężkiego przestępstwa.

W pracy starannie omówiono czynności podejmowane przez sąd rodzinny po otrzymaniu informacji o możliwości popełnienia przestępstwa przez nieletniego czynu z art. 10 § 2 kk. Autorka trafnie podkreśla, że sąd karny, wymierzając nieletniemu karę na podstawie art. 10 § 2 kk kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować. Ten motyw jest w pracy słusznie często podnoszony.

Tok wywodów merytorycznych dotyczących dziecka jako oskarżonego przerywa tytuł poświęcony prezentacji danych statystycznych, dotyczących liczby postępowań karnych prowadzonych w trybie art. 10 § 2 kk. Obejmują one lata 2010 -2018. W publikacji należałoby je uzupełnić o dalsze lata. Dane statystyczne zostały poddane starannej analizie i posłużyły Autorce do wyciągnięcia stanowczych wniosków w kwestii przestępczości nieletnich odpowiadających na podstawie art. 10 § 2 kk. Obrazują one jednak fragment rzeczywistości. Powołanie się na wyniki badań aktowych przeprowadzonych w Instytucie Wymiaru Sprawiedliwości przez B. Czarnecką-Działuk, K. Drapałę i A. Więcek-Durańską może mieć jedynie znaczenie pogładowe w związku z tym, że obejmowały one praktykę orzekania sądów karnych w sprawach o czyny karalne z art. 10 § 2 kk w latach 2004-2008. Są one przedmiotem ciekawego komentarza ze strony Autorki, lecz mogą być oceniane jedynie w kategoriach historycznych. Wówczas rzeczywistość przestępczości nieletnich przedstawiała się diametralnie inaczej. Byłoby niezwykle interesujące poznanie, jak systematyczny i gwałtowny jej wzrost w ostatnich latach przełożył się na szczegóły takie, jak: struktura przestępczości i rozróżnienie ze względu na płeć nieletnich, okoliczności, w których dochodziło do przestępstw, motywacja sprawców, zachowanie po czynie oraz wreszcie kwestie procesowe. Mam świadomość, że wymagałoby to wykonania szeroko zakreślonych badań aktowych.

Analizując zagadnienie praw nieletniego w procesie karnym, Autorka trafnie zauważa, że ich realizacja zasadniczo nie odbiega zasad przewidzianych dla dorosłych sprawców przestępstw, stąd zasadnie odsyła w tym zakresie do właściwej literatury. Ograniczono się do ich wyszczególnienia, dzieląc na prawa przysługujące w całym postępowaniu oraz na poszczególnych jego etapach. Analogicznie Doktorantka odniosła się do kwestii obowiązków procesowych nieletniego oskarżonego. Szerzej – i interesująco – potraktowano zagadnienie praw i obowiązków nieletniego jako osobowego źródła dowodowego (II.4.). Autorce udało się uwypuklić specyfikę tego podmiotu w relacji do dorosłych oskarżonych, zwłaszcza przez wskazanie znaczenia i specyfiki obowiązku pouczenia nieletniego na podstawie art. 16 § 2 kpk o przysługujących mu prawach i ciążących na nim obowiązkach. Ciekawie też brzmi propozycja opracowania wzorów takich pouczeń z myślą o osobach nieletnich, zwłaszcza w kontekście opisanych błędów ze strony organów procesowych. Obszernie przedstawiono kwestię przesłuchania nieletniego oskarżonego na różnych etapach postępowania wraz z postulatem rozszerzenia kręgu osób biorących udział w przesłuchaniu na kuratora, w ramach argumentu dobra dziecka. Wymaga podkreślenia, że Autorka posługuje się tą klauzulą w sposób rozważny. Poddając pod rozagę organizację przesłuchań nieletnich oskarżonych w pomieszczeniach przyjaznych, dostrzega różnice między koniecznością zapewnienia komfortu przesłuchania niepełnoletnim pokrzywdzonym a celowością przesłuchiwania nieletnich w innych miejscach, niż w przypadku dorosłych oskarżonych. Pisząc na temat praktyki prowadzenia przesłuchania nieletniego i jej zgodności z zasadami wyrażonymi w art. 32f upn w zakresie wprowadzonych modyfikacji, Autorka stwierdza: „Niestety prawdopodobnie w praktyce nie jest ono realizowane...”, s. 120). W pracy naukowej należy opierać się na udokumentowanych faktach, niezależnie od tego, że prawdziwość tego sądu jest wielce prawdopodobna. Wiele uwagi poświęcono badaniu psychologicznemu i psychiatrycznemu nieletniego oskarżonego w ramach wykorzystania fachowej literatury.

Podkreślając podmiotowość prawną nieletniego oskarżonego, skutkującą jego zdolnością procesową i zdolnością do czynności procesowych w postępowaniu karnym, Doktorantka wnikliwie analizuje ograniczenia w możliwości ich dokonywania ze względu na jednocześnie cywilistyczny charakter. W nawiązaniu do tej kwestii wiele uwagi poświęca wykonywaniu praw nieletniego przez przedstawiciela ustawowego na podstawie art. 76 kpk (II.3.2). Po szczegółowej identyfikacji podmiotów, będących przedstawicielami ustawowymi nieletniego i omówieniu wszystkich form przedstawicielstwa ustawowego, realizowanego na podstawie

art. 76 kpk, Autorka analizuje ważne zagadnienie obrony obligatoryjnej nieletniego oskarżonego, w tym w kontekście rozbieżności między treścią art. 79 § 1 pkt 1 kpk a przepisem art. 18 § 2 pkt 1 lit. b ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, wyrażając w tej kwestii słuszny pogląd, zgodnie z którym drugi z powołanych przepisów stanowi *lex specialis* względem pierwszego. Tym samym trafnie uznano, że obligatoryjność obrony w postępowaniu karnym prowadzonym w trybie art. 10 § 2 kk nie ustaje z chwilą ukończenia przez nieletniego oskarżonego 18 roku życia, jeżeli postępowanie wszczęto przed ukończeniem przez niego tego wieku. W pracy stwierdzono (s. 102), że obrońca jest przedstawicielem procesowym oskarżonego. Respektując prawo do opowiedzenia się za jedną z koncepcji prawnych, należało przynajmniej zaznaczyć, że istnieją również inne w kwestii statusu prawnego obrońcy w postępowaniu karnym.

Na końcu części II rozprawy zabrakło konkluzji podsumowującej analizowane zagadnienia w formie np. podsumowującej oceny regulacji odnoszącej się do dziecka jako oskarżonego w procesie karnym.

Część III. Dziecko jako pokrzywdzony

Przyjęta przez Autorkę konwencja opracowania tytułowego zagadnienia ogólnie odpowiada założeniom poprzedniego rozdziału. Wywód rozpoczyna się od definicji pokrzywdzonego i analizy poszczególnych elementów przepisu art. 49 § 1 kpk wraz z uwzględnieniem aspektu nasciturusa jako pokrzywdzonego. Wykluczając możliwość nadania dziecku poczętemu statusu pokrzywdzonego w procesie karnym ze względu na niedopuszczalność działania w jego imieniu rodziców na podstawie art. 51 § 2 kpk, Autorka jednocześnie akcentuje, że podmiot ten nie jest całkowicie pozbawiony ochrony prawnej. Opis jego pochodnych praw jest jednak fragmentaryczny i dość uproszczony, co daje się usprawiedliwić faktem, że wątek nasciturusa jako pokrzywdzonego występuje w pracy jedynie ubocznie.

Dalej skupiono się na małoletnim pokrzywdzonym. Zwłaszcza interesująco wypada część empiryczna tego rozdziału. Analiza postępowań karnych, w których pokrzywdzonymi były osoby małoletnie dostarcza wielu ciekawych obserwacji i wniosków. Autorka zauważa, że te postępowania nie są czymś rzadkim, co kwestię szczególnego statusu tego podmiotu czyni zdecydowanie realną. Z dużą empatią Doktorantka pisze o małoletnich pokrzywdzonych, eksponując ich szczególny status procesowy. Zgodnie z ogólnym założeniem Autorka

detalicznie wymienia uprawnienia i obowiązki pokrzywdzonego wykonywane osobiście oraz przez podmioty uprawnione do jego reprezentacji na podstawie art. 51 § 2 kpk, z rozpisaniem na etapy postępowania karnego - i podobnie jak wcześniej - stwierdza brak konieczności ich szczegółowego opisu. Jednym z problemowych wątków tej części rozprawy jest kwestia dopuszczalności dysponowania wnioskiem o ściganie w sytuacji, gdy wnioskodawca zmarł lub został pozbawiony władzy rodzicielskiej. Autorka zasadnie nie podziela stanowiska, że prawo do cofnięcia wniosku o ściganie przysługuje wyłącznie przedstawicielowi, będącemu wnioskodawcą, a w przypadku jego śmierci małoletniemu dopiero po osiągnięciu przez niego pełnoletności. Trafnie też analizuje różne sytuacje kolizyjne, wynikające np. z podejmowania przez przedstawiciela procesowego małoletniego pokrzywdzonego działań dla niego niekorzystnych albo spowodowanych śmiercią małoletniego pokrzywdzonego.

Wiele miejsca poświęcono kwestii reprezentacji tego osoby w procesie karnym, zwłaszcza opisowi podmiotów wyszczególnionych w art. 51 § 2 kk. Te rozważania są mocno osadzone w regulacji kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Autorka stoi na stanowisku, że skoro instytucja przedstawicielstwa ustawowego ma swoje kompleksowe umocowanie prawne w tym akcie, to wobec braku szczegółowych wyłączeń powinien on znaleźć konsekwentne zastosowanie w interpretacji art. 51 § 2 kpk. Z tym poglądem trudno jest polemizować. Nieco na uboczu zasadniczych treści tego rozdziału jest tematyka pkt III.3.3 („Kwalifikacje kuratora procesowego”), choć usprawiedliwieniem może być waga, jaką Autorka, słusznie zresztą, przykładła do roli tego podmiotu w postępowaniu karnym. W ślad za tym obszernie analizuje zadania kuratora procesowego, dzieląc je na grupy oraz przedstawia postulaty *de lege ferenda* związane z instytucją kuratora procesowego dla małoletniego pokrzywdzonego, w tym w opozycji do rządowej konkurencyjnej koncepcji pomocnika małoletniego. Pozytywnie odbieram treści poświęcone nieco zapomnianej instytucji przedstawiciela społecznego w postępowaniu karnym. Wpływ na jej reaktywację mogłaby mieć zmiana koncepcji udziału tego podmiotu w procesie karnym, ukierunkowana na zapewnienie mu czynnej obecności. Autorka wskazuje na celowość umożliwienia przedstawicielowi społecznemu zadawania pytań świadkom i składania wniosków dowodowych. Można nawet rozważać, czy właściwym kierunkiem nie byłaby konieczność występowania przedstawiciela społecznego po konkretnej stronie procesu. O braku większego znaczenia instytucji przedstawiciela społecznego może świadczyć zamiar jej likwidacji, wyrażony w toku prac kodyfikacyjnych w 1997 r. Obecna jej fasadowość jest stanem w prawie niepożądanym.

Wysoko oceniam treść pkt III.4.2. poświęconą ochronie praw i interesów małoletniego pokrzywdzonego przez Rzecznika Praw Dziecka. Z tego opisu wynika, że RPD dysponuje wieloma możliwościami prawnymi. Inną kwestią jest korzystanie z tych instrumentów. W pracy przedstawiono dane statystyczne na okoliczność aktywności tego podmiotu, z zastrzeżeniem ich fragmentaryczności, uniemożliwiającej całościową ocenę działalności tego organu. Autorka stwierdza konieczność zmiany ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka i powiązanych z nią zmian kodeksu postępowania karnego w celu zwiększenia uprawnień karnoprosesowych tego podmiotu. Za kanwę tych rozważań posłużył skierowany do Sejmu 23 lutego 2022 r. projekt stosownych zmian prawnych, który Doktorantka poddała skrupulatnej ocenie.

Rozważania tej części rozprawy także nie kończą się ogólnym podsumowaniem, w którym Autorka mogłaby wyrazić konkludującą ocenę obowiązującego stanu prawnego, wskazać obowiązujący w naszym prawie standard ochrony małoletnich pokrzywdzonych i jego braki oraz sformułować generalne postulaty prawne pod adresem ustawodawcy.

Część IV. Dziecko jako świadek Początkowa treść rozdziału konsekwentnie zaczyna się od kwestii terminologiczno-pojęciowych i ma głównie rolę systematyzującą. Znaczenie merytoryczne mają dopiero dalsze rozważania części IV rozprawy. Najpierw Autorka analizuje kwestię dopuszczalności przesłuchania małoletniego w charakterze świadka w oparciu o wypowiedzi przedstawicieli doktryny, w tym autorów nieco już zapomnianych rozważających ten problem głównie ze względu na wiek uprawniający do bycia świadkiem w procesie karnym. Opierając się na literaturze psychologicznej, Autorka prezentuje własne stanowisko w tej kwestii, przyjmując za podstawę poszczególne fazy rozwojowe dziecka i jednocześnie zastrzegając, że w tych ramach można mówić jedynie o pewnych typowych właściwościach dziecka jako źródła dowodu o faktach. Wiele też napisano na temat czynników, mogących wpływać na indywidualne zdolności percepcyjne dziecka oraz zwrócono uwagę na konieczność ich wyważonej oceny. W dalszej części pracy – zgodnie z ogólną konwencją – skupiono się na prawach i obowiązkach świadka, z tym że Autorka w tym przypadku nie ogranicza się do ich wyszczególnienia, lecz wnikliwie omawia poszczególne z nich, skupiając główną uwagę na tych uprawnieniach procesowych, które z perspektywy dziecka mogą być problematyczne, jak np. zrozumienie treści pouczenia. Swoje wnioski w tym zakresie opiera na materiale z badań empirycznych przeprowadzonych w 2018 r. przez Fundację Dajmy Dzieciom Siłę, które zostały starannie przedstawione i

zanalizowane. Wiele z zaprezentowanych treści dotyczy ogólnych problemów z zakresu uprawnień procesowych świadków, lecz Autorka wydobywa z nich kwestie przedstawiające szczególne znaczenie w odniesieniu do małoletnich świadków. Jednym z takich ciekawych wątków jest opis różnych relacji między takim świadkiem a oskarżonym w kontekście regulacji art. 185 kpk. Ze względu na osobę małoletniego świadka szczególnie ważne są rozważania poświęcone prawu przygotowania się do udziału w przesłuchaniu (IV.2.1.4). Temu zagadnieniu zasadnie poświęcono w pracy wiele miejsca, także w zakresie pokazania praktyki przygotowania małoletniego do przesłuchania, na podstawie badań przeprowadzonych w 2020 r. przez wspomnianą wcześniej Fundację oraz sformułowania postulatów *de lege ferenda*, z którymi w pełni się zgadzam. Autorka z humanistycznym zrozumieniem analizuje problem ochrony małoletniego świadka przed wtórną wiktyimizacją. W tym duchu formułuje postulaty ochronne o szerokim *spectrum* zastosowania w procesie karnym wobec małoletnich świadków.

Zagadnienie obowiązków świadka zostało poddane w recenzowanej rozprawie wnikliwemu omówieniu. W dominującym stopniu istniejące rozwiązania prawne mają charakter powszechny, lecz Autorka ukierunkowuje je na treści w szczególny sposób dotyczące małoletnich świadków. Podobna uwaga dotyczy opisu przesłuchania takiej osoby. Problematyce przesłuchania małoletniego poświęcono w pracy najwięcej uwagi. Zagadnienie to obejmuje ogół form, sytuacji i celów, w których czynność ta może być przeprowadzona. Każda z tych okoliczności znalazła w rozprawie swoje odzwierciedlenie. Autorka rozważa nawet przypadki przesłuchania małoletniego cierpiącego na chorobę psychiczną albo z niepełnosprawnością intelektualną, akcentując dopuszczalność tych źródeł, lecz zarazem konieczność zachowania ostrożności w ich procesowym wykorzystaniu. Wiele ciekawych treści zawierają rozważania poświęcone przesłuchaniu małoletniego świadka *incognito*.

Autorka wyróżnia dwa główne tryby przesłuchania małoletniego świadka w procesie karnym: zwykły (art. 177 kpk) i ochronny (art. 185a-185d kpk), które początkowo krótko scharakteryzowała w ramach pkt IV.1.3 *in fine*, lecz następnie obszernie rozwinęła w zakresie obu form przesłuchania w pkt IV.3. W obu przypadkach jest to prezentacja bardzo staranna, wręcz detaliczna w pozytywnym znaczeniu tego terminu. Obejmuje nie tylko szczegółowe kwestie procesowe, przebieg przesłuchania, z rozpisaniem na poszczególne etapy, ale także okoliczności typu: miejsce przesłuchania, czas przesłuchania, poczekalnia, pokój przesłuchań, czy przygotowanie do przesłuchania. Autorka zdecydowanie dostrzega znaczenie otoczenia,

w którym jest realizowana czynność przesłuchania małoletniego świadka. Wskazuje na postęp, ale i braki tej rzeczywistości. Z głównego planu rozważań pkt IV.3 na chwilę nie znika dziecko jako świadek, co w równym stopniu dotyczy obu trybów przesłuchań. Bardzo wysoko oceniam całą treść zawartą w tym punkcie. Jest ona w najwyższym stopniu wnikliwa, a o wszechstronności podejścia do badanej problematyki świadczą przeprowadzone przez Doktorantkę badania ankietowe na 15 wydziałach prawa, których celem było uzyskanie informacji co do przedmiotów, mających w swym zakresie przesłuchanie w procesie karnym. Posłużyły one do sformułowania postulatu rozszerzenia programu studiów prawniczych na kwestie związane z czynnością przesłuchania.

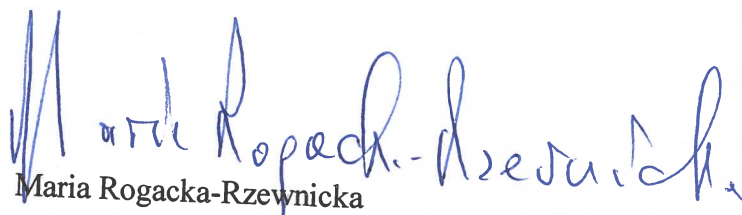
Część IV pracy w największym stopniu ma charakter empiryczny. Oprócz wartościowych wywodów merytorycznych zawiera ona ważne informacje statystyczne, dotyczące głównie przesłuchania w trybie ochronnym (w ramach art. 185 a i art. 185b kpk). Pokazują one wzrost znaczenia przesłuchań osób małoletnich w trybie ochronnym, a tym samym niezmienną aktualność prawną tej problematyki. Pkt IV.6 jest poświęcony praktyce przesłuchiwanie małoletnich świadków w świetle przeprowadzonych badań ankietowych. Autorka b. starannie opracowała wykaz 20 kwestii skierowanych do sędziów. W badaniu wzięło udział 69 sędziów, co stanowiło podstawę do sformułowania miarodajnych wniosków. Badanie ma solidne podstawy metodologiczne i zostało czytelnie zilustrowane tabelami i opisem wyników poszczególnych odpowiedzi. Dostarczyło ono informacji o faktach, które posłużyły Autorce do sformułowania konkretnych i wartościowych uwag w zakresie pożądaných zmian prawnych i organizacyjnych. To pozwala uznać, że cel badania został w pełni i z powodzeniem zrealizowany. Na podkreślenie zasługuje także ogrom pracy włożony w opracowanie wyników tych badań.

W podsumowaniu rozprawy doktorskiej znalazły się syntetycznie ujęte główne tezy badawcze oraz końcowa ocena opisywanych wcześniej instytucji procesowych, która posłużyła do sformułowania uwag *de lege ferenda*. W tym ostatnim zakresie rozprawa pani mgr Katarzyny Osiak-Krynckiej stanowi sugestywny materiał do przemyśleń dla ustawodawcy. Zawarte w pracy wnioski cechuje rzeczowość oraz pewność sądów, u źródeł czego leży kompetencja Autorki do pracy badawczej. Konkluzje rozprawy zgadzają się z treścią szczegółowych wywodów. Znamienna jest początkowa treść podsumowania, w której Autorka odwołuje się do godności i dobra dziecka oraz wartości, wyrażających poszanowanie dla jego osoby. Z recenzowanej pracy wyłania się niejednorodny obraz rzeczywistości dotyczącej dziecka w

polskim procesie karnym. Autorka dowiodła zarówno trafności wielu rozwiązań prawnych i organizacyjnych, ale także braku optymalnych regulacji i instytucji chroniących w pełni interesy dziecka w postępowaniu karnym. Ta uwaga dotyczy udziału dziecka w każdej z opisywanych ról procesowych. Wnioski pracy zawierają ważne treści. Są jednocześnie rozważane i wyważone. Recenzowana rozprawa doktorska jednoznacznie zasługuje na pozytywną ocenę.

WNIOSKI

Stwierdzam, że rozprawa doktorska Pani mgr Katarzyny Osiak-Krynickiej jest opracowaniem ważnego zagadnienia prawnego o wartości naukowej odpowiadającej wymaganiom określonym w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595), stawianym rozprawom doktorskim. Wobec powyższego rekomenduję podjęcie dalszych działań w przewodzie doktorskim Pani mgr Katarzyny Osiak-Krynickiej.


Maria Rogacka-Rzewnicka